

DKO-V-0512-2/17

Poznań, 17.05.2017 r.

26. 05. 2017
Wydział Organizacji sądów

Wpłynęło do sekr. W.P.P.
Biura Ministra
23. 05. 2017

170523-01243
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
2017-05-23
Kancelaria Główna

Minister Sprawiedliwości

Zbigniew Ziobro

Ministerstwo Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa P-33

BIURO KONTROLI I AUDYTU
WEWNĘTRZNEGO
25. 05. 2017
UNP:
Szanowny Panie Ministrze,

Zastępca Dyrektora
Departamentu Kadr i Organizacji
Sądów Powiatowych i Wojewódzkich
Krystyna Petryna

W niniejszym piśmie-petycji, zamierzam kro

problematykę dotyczącą funkcjonowania społecznego (ławniczego) udziału w wymiarze sprawiedliwości. Uważam, że najbliższe miesiące, kluczowe dla reformy wymiaru sprawiedliwości, mogłyby i winny objąć również tę sferę.

Jako osoba posiadająca wiedzę i doświadczenie w zakresie prawa pracy, zostałem w 2015 r. wybrany ławnikiem Sądu Rejonowego

Traktuję swoje obowiązki w tej materii poważnie, aktywnie uczestnicząc w postępowaniach, godząc to ze swoją pracą zawodową – jest to świadomy wybór. Jeżeli jednak udział ławników w wymiarze sprawiedliwości ma nie być tylko formalnym dodatkiem (traktowanym niekiedy przez część sędziów z lekceważeniem), a stanowić realny wkład w rozpoznawanie i orzekanie, obecny system wymaga pewnych zmian.

Najistotniejszym postulatem jest wprowadzenie obowiązku (bądź przynajmniej maksymalnego uprawdopodobnienia) jednolitości składu orzekającego w danej sprawie. Obecnie ławnicy uczestniczą w zupełnie losowo, chaotycznie dobieranych składach. Wskutek tego rola ławnika, który został przydzielony do sprawy ciągnącej się od 3 lat, po kilku terminach rozpraw, na ostatnią rozprawę tuż przed ogłoszeniem wyroku, jest znikoma. Oczywiście jest, iż nie jest on w stanie zapoznać się ze sprawą i wyrobić sobie jakikolwiek pogląd a wreszcie – być tą osobą, która aktywnie i z pełnym przekonaniem zajmuje stanowisko w naradzie nad wyrokiem. Skutkiem takich praktyk jest całkowite zdanie się na stanowisko sędziego, który – nawet tego nie chcąc – narzuca w praktyce wyrok

całemu składowi. Osobiście staram się zapobiegać temu poprzez konsekwentne zgłaszanie się do składu orzekającego w konkretnej sprawie, przez cały jej przebieg. Pozwala to na aktywny udział w rozprawach. O ile jednak ile zaangażowany ławnik sam tego nie dopilnuje (a niekiedy stoczy w tym zakresie swoistą „walkę” z sekretariatem), najczęściej wpisywany jest do zupełnie przypadkowych, pojedynczych posiedzeń. Siłą rzeczy współpraca w składzie orzekającym w takiej sytuacji ma niską wartość.

Pożądanym byłoby też wprowadzenie takich zmian, w wyniku których ławnicy (obejmujących przecież swoje obowiązki na stosunkowo długi, czteroletni okres) poczuliby się pełnoprawnymi uczestnikami wymiaru sprawiedliwości w budynkach sądów. Przykładem niedostatków w tym zakresie jest brak osobnych pomieszczeń dla ławników w sądach, w których mogliby zapoznać się z aktami spraw, poczekać na rozpoczęcie rozprawy lub przebywać podczas przerw w rozprawach. Stosunkowo często zdarza się, iż zmuszony byłem czekać na rozpoczęcie rozprawy w składzie ławniczym, w korytarzu w towarzystwie stron postępowania. To sytuacje wyjątkowo niekomfortowe dla wszystkich - nierzadko do moich uszu docierały szczegóły dotyczące sprawy gdy strona nie zorientowała się że jestem ławnikiem i np.: omawiała rzecz ze swoim pełnomocnikiem. Odwrotnie - zdarzyło się również, iż strona (widząc tożę, którą miałem ze sobą) nagabywała mnie co do przewidywanego wyniku sprawy. Takie sytuacje z pewnością nie służą powadze wymiaru sprawiedliwości. Skoro swoje pokoje mają sędziowie, referendarze, pełnomocnicy - nie widzę żadnych powodów, dla których nie można by przewidzieć pomieszczenia dla ławników.

Oczywiście dalej idącym postulatem byłoby ogólne podniesienie statusu tej obywatelskiej funkcji. Zdaję sobie sprawę, że częściowo wykracza to poza kompetencje Ministerstwa Sprawiedliwości. Niemniej jednak takiemu podniesieniu służyłoby z pewnością podniesienie stawek wynagrodzenia dla ławników (obecne kwoty można określić jako symboliczne) czy chociażby wprowadzenie ułatwień komunikacyjnych (udostępnienie parkingów sądowych, obecnie przeważnie dla ławników niedostępnych czy wprowadzenie ustawowych ulg dla ławników w komunikacji zbiorowej w uznaniu ich obywatelskiej roli).

Ufam, że plany Ministerstwa zmierzające do usprawnienia pracy wymiaru sprawiedliwości i zwiększenie kontroli społecznej nad nim pokrywają się z moimi uwagami. Proszę zatem o merytoryczne ustosunkowanie się do tychże postulatów.

Z poważaniem